KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1go Marca. Rok 1864. **№ 49** 19 Lutego / 1 Marca Rok 1864.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 6 m. 49 / Zachód „ „ 5 „ 37 | Jutro, ŚŚ. Heleny Cesar: i Amelji P.

Jutro, d. 19 Lutego (2 Marca) r. b., jako w rocznicę wstąpienia na Tron Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Najjaśniejszego ALEXANDRA II, Hrabia *Berg* Namiestnik Królestwa, przyjmować będzie w Zamku o godzinie 10½ z rana, Duchowieństwo wszelkich wyznań, Radę Administracyjną, Radę Stanu, Senat, Skład Szkoły Głównej, Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Urzędników wszystkich klass, oraz Konsulów Zagranicznych. (Dz: Pow:).

Przez postanowienie z dnia 7 (19) b. m. P. Józef *Sengteler*, Naczelny Kontroler w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowany został p. o. Asesora w tejże Izbie. (Dz: Pow:)

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Augustowskiej Wydziału Igo. — Zawiadamiam osoby interessowane, iż pozostałe akta exekucyjne po uwolnionym od obowiązków Komorniku, Izydorze *Bielickim*, oddane zostały do zachowania w archiwum Sądu Pokoju, okręgu Biebrzańskiego; po odbiór których, do rzeczonego Sądu extrahenci zgłaszać się mogą.—Radca Kollegjalny, *Toltyżewski.* (Dz: Pow:)

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów* o godz: 10ej z rana, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne za dusze: Juljana i Teofili z Gładyszewskich małżonków *Knoff*; na które, pozostali Synowie z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, jako w dziesiątą smutną rocznicę skonu ś. p. Teofili *Strycharzewskiej*, odprawiać się będzie za spokój jej duszy, żałobna Wotywa o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów;* na którą, stroskani Rodzice, Krewnych i Przyjacioł zapraszają.

Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci nieodżałowanej Córki Heleny *Sommer*, Rodzice zapraszają Krewnych i Przyjacioł, na Nabożeństwo, za spokój jej duszy w Kościele XX. *Trynitarzy* na Solcu, o godz: 9½ rano, odbyć się mające.

Emilja z Kretowiczów *Szymańska*, onegdaj zakończyła pełne cierpień życie. Zwłoki jej, po odprawieniu Nabożeństwa, wyprowadzone będą z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, jutro o godz: 8ej z rana, do mostu, zkąd następnie przewiezione będą do Radzymina, gdzie obok zwłok Ojca zmarłej, na wieczny spoczynek złożone zostaną.

Ryszard *Nowicki*, b. Oficer Saperów b. Wojsk Polskich, Syn niegdyś ś. p. Józefa *Siły Nowickiego*, b. Kapitana Artyllerji Wielkiego Xięztwa Litewskiego, który oprócz tego miał godność Cywilną jako Cześnik Ziemi Chełmskiej, i Wiktorji z *Suratów Sołtanów*, znakomitej i starożytnej Rodziny, zakończył życie. Pozostała Żona wraz z całą Rodziną, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski.

Ś. p. Wawrzyniec *Kowalski*, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie. Exportacja zwłok nastąpi jutro o godz: 1ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. Pozostała Żona wraz z Synami, Córką i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjacioł..

W dobrach Pęcławice w Powiecie Łęczyckim, dnia 27 Lutego r. b., po długiej i ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata ś. p. Karol *Pawłowski*, Pułkownik b. wojsk Polskich, w 72 roku życia.

Przyjechali do Warszawy, Jenerał-Lejtnant *Gecewicz* z Ostrołęki i Rzeczywisty Radca Stanu *Tyzenhausen*, z zagranicy; wyjechał zaś, Radca Stanu *Schulman* do Bawarji.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: Bezimiennie rs. 1, na Mszę Świętą przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ i PANEM JEZUSEM w Częstochowie, na uproszenie zdrowia i błogosławieństwa BOZKIEGO.— Od T. D. kop: 50 na statuę Śgo Józefa w Kościele PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od K. G. rs. 2 dla Sierot i Starców Parafji Ewangelickiej.— Od J. i W. jako w rocznicę urodziu ich nieodżałowanego braciszka *Stasia*, rs. 3, dla Sierotek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności, z prośbą o westchnienie do BOGA za jego duszyczkę.— Od J. B. kop: 60 i od B. G. kop: 60, dla *Wolańskiej*, wdowy po Doktorze.— Od Pelagji, dla nieszczęśliwej *Nicińskiej* z pięciorgiem dzieci, rs. 1; dla Staroz: Haskla *Rozencweig* Krawca, z 10giem dzieci, rs. 1; dla chorej wdowy Zofji z Wolskich *Neü:* z małoletniemi dziećmi przy uli: Ogrodowej pod Nr 844, rs. 1, i dla Magdaleny *Szyfman* z dwojgiem małoletnich dzieci, przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 881½, rs. 1.— Bezimiennie rs. 20, jako to: na Kościół PP. *Marjawitek* w Częstochowie rs. 10; dla sierot pod opieką PP. *Felicjanek* zostających rs. 5; dla staruszki przy biednej wnuczce pod Nr 229 przy ulicy Mostowej rs. 1; dla chorej wdowy Zofji z Wolskich *Neü:* przy ulicy Ogrodowej № 844 rs. 1; dla *Nicińskiej* z pięciorgiem dzieci, w starym Teatrze rs. 1; dla *Wolańskiej*, wdowy po Doktorze rs. 1; i dla sparaliżowanego Fr: *Wisniewskiego* ogrodnika rs. 1, za duszę ś. p. cnotliwego człowieka i całą jego familję.— Od Q. X. złp. 10 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.

W miesiącu Lutym przypadają różne rocznice pamiętne w dziejach teatralnych; i tak w tymże urodzili się: 3go 1809 r. *Mendelsohn-Bartoldy*, 9go 1778 roku Panna *Mars*, 18go 1784 r. *Paganini*, 20go 1694 r. *Voltaire*; umarli: 14go 1861 *Scribe*, 17go 1673 *Molière*, 17go 1856 Henryk *Heine*, 26go 1861 Pani *Schroeder Dewrient*.

Dziś o godz: 11ej rano, odbyła się exekucja wystawienia pod pręgierzem w Rynku Starego Miasta, Szlamy *Herszkowicza*, za liczne kradzieże, na pozbawienie wszelkich praw i osiedlenie na Syberji skazanego.

Czytamy w rozkazie dziennym do Policji wykonawczej Nro 59: Z powodu rozebrania starego mostu na rzece Wiśle, dla zapewnienia mieszkańcom komunikacji pomiędzy Warszawą i Pragą, dla pieszych otwarty zostaje przygotowany do robót mostu stałego, most tymczasowy, przez który przechodzić może każdy pieszo nawet z ciężarem idący, bez żadnej opłaty i bez żadnego biletu; przejazd zaś pod żadnym pozorem miejsca mieć nie może; niewolno również prowadzić ciężarów na wózkach ani taczkach, niemniej żadnego inwentarza. Most ten otwarty będzie od rana do zmroku, a w chwili puszczania lodów zupełnie zamknięty zostanie. Nakoniec, przechodzący przez most trzymać się winni prawej strony, bez zatrzymania postępować, nie opierając się wcale o barjery, dopilnowania czego, wkłada się obowiązek na służbę mostową i Policyjną. Dla przeprawy wozów i t. p., oraz wszelkiego inwentarza, urządzony został przewóz na statkach. Statki przewozowe obsługiwane będą przez przewoźników opatrzonych w naramienniki blaszane numerowane, które będą codziennie wydawane obsługującym przez Nadzorcę mostu i Rewizora tegoż mostu. Ludzie nieopatrzeni w podobne znaki, nie powinni być dopuszczani do przewożenia statków lub obsługi takowych. Od dnia jutrzejszego statek parowy od godziny 6ej z rana do 7ej lub wpół do 8ej wieczorem holować będzie promy, w nadzwyczajnych razach za szczególnem pozwoleniem Prezydenta miasta JWgo Jenerała *Witkowskiego*, parowy statek będzie mógł być używanym i w nocy. Czyli z powodu zbytniej wysokości wody, kry, przeciwnego wiatru i t. p. przewóz odbywać można, wyrzeczenie w tym względzie zależyć ma od Inżynjera miasta, którego obowiązkiem będzie uprzedzić o tem, bez żadnej straty czasu, służbowego Urzędnika Policyjnego. Wszystkie statki opatrzone być winny numerem porządkowym, i na każdem linja zagłębienia jest oznaczoną. Naznaczeni na służbę do przewozu, przestrzegać powinni, ażeby statki przy lądach bezczynnie nie zatrzymywały się, lecz zaraz po przybyciu i wyładowaniu pakunku, na nowo zabierały i odpływały, i dla tego jeżeli zdarzy się jeden tylko ekwipaż do przewozu, nie czekając na inne, zaraz z tym odpływać powinny. Przewóz odbywać się ma równo ze świtem aż do wieczora, Kurjery tylko i osoby w interesach służby Rządowej, o każdej porze przeprawiane być mają. Każdodziennie wszystkie statki zrewidowane być mają przez Urzędników służbowych wspólnie z Inżynjerem miasta, a uszkodzone należy natychmiast kazać naprawić. Szczególną również należy zwracać uwagę na przewoźników i ich konduitę, przestrzegać ażeby zawsze trzeźwi byli, dostrzeżonych zaś na pijaństwie i dopuszczających się jakichbądź nadużyć lub nieprzyzwoitego zachowania się, oddalać i więcej do czynności nie przyjmować. Wszelkie skargi ze strony podróżnych przeciwko przewoźnikom o grubijaństwo lub domaganie się tryngieltu, zaraz na miejscu załatwiać powinni Urzędnicy służbowi. Ani dyrygujący statkami (gospodarze) ani też przewoźnicy opłaty za przewóz należnej sami odbierać nie mają prawa, a to dla oddalenia nadużyć, jakich przez wymaganie wyższej nad taxę opłaty dopuszczali się, urządzonym zaś zostaje na ich rzecz pobór opłaty od strony Warszawy i od strony Pragi przy przewozie. Do przyjmowania opłaty od strony Warszawy i Pragi ustanowieni zostali Urzędnicy, ci opatrzeni będą w stosowne kwitarjusze, podzielone na tyle gatunków, ile pozycji taryfa obejmuje. Taryfa opłaty za przewóz, oraz uwiadomienie budowy stałego mostu, jak przechodzący zachować się winni, przybite być mają w miejscach przystępnych dla każdego, jak również i w Kancelarjach poboru opłaty. Każdy żądający przewozu obowiązany jest wnieść opłatę w Kancelarji Poboru, a otrzymany kwit złożyć gospodarzowi statku, który obowiązany przewozu dopełnić bez wymagania oddzielnej opłaty. Dla zapewnienia prywatnym właścicielom statków, stosownego wynagrodzenia, same tylko statki miejskie obowiązane są do przewozów bezpłatnych wojskowych, poczt i t. p. Po ukończeniu każdego dnia gospodarze statków za złożeniem kwitów wpływ całodzienny odbiorą. Wypłata przypadającej im należności, odbywać się winna w obecności Oficera od żandarmerji, i Urzędnika Policyjnego służbowego, którzy rzetelność wypłaty poświadczyć winni. (Gaz: Pol:).

Najpoddanniejsze Adresa.

Od mieszkańców miasta Sieradza.

„Najjaśniejszy Panie!

Nieszczęśliwe położenie w jakie kraj nasz przez obecne powstanie pogrążony został, pobudza nas mieszkańców miasta Sieradza do uroczystego objawienia wiernego poddaństwa naszego i błagania Cię Najdostojniejszy Monarcho nasz, o najłaskawsze przebaczenie i o przyjęcie nas pod Najmiłościwszą Opiekę Swoją."

W Sieradzu dnia 5 (17) Stycznia 1864 r.

(Następuje 161 podpisów). (Dz: Pow:).

Od mieszkańców miasta Łasku, w powiecie Sieradzkim.

„Najjaśniejszy Panie!

Ludzie źle myślący zdołali wciągnąć i niektórych z pomiędzy nas mniej doświadczonych, do rokoszu przeciwko prawemu Rządowi — my więc obywatele i mieszkańcy miasta Łasku wszystkich wyznań, żałując za błąd ten, — uciekamy się do stóp Tronu Najmiłościwszego Naszego Cesarza i Króla Alexandra II, błagając o przebaczenie tym którzy błądzili i rozpostarcie na przyszłość Opieki nad spokojnemi.

Znając Twą mądrość i dobroć Wielki i Potężny Monarcho! tuszymy sobie nadzieję, że nie pozostawisz nieszczęśliwego kraju bez Swej Łaski, z puszczeniem w niepamięć przeszłości.

Wierni poddani."

W mieście Łasku d. 6 (18) Stycznia 1864 r.

(Następuje 64 podpisów). (D. P.)

Od mieszkańców miasta Babiaku, powiatu Włocławskiego gub: Warszawskiej.

„Najmiłościwszy Monarcho!

My mieszkańcy miasta Babiaku, przybiegamy do stóp Twoich Najmiłościwszy Panie, racz wejrzeć w naszą niczem niezachwianą przychylność w poddaństwie naszem, gdyż pod panowaniem Rossji, a mianowicie Waszej Cesarskiej Mości, uczuliśmy

prawdziwe szczęście bytu naszego. Szczęściu temu pozazdrościli ludzie źle myślący, niedbający o ludzkości i o dobro w społeczeństwie, my wychowani w prostocie swej, niemając nic na celu jak miłość Boga i Cesarza, musiemy ulegać niesprawiedliwym posądzeniom do współudziału w zaszłych w kraju nieporządkach, miasteczko nasze od najmniejszego do najstarszego gotowe życie nasze ponieść w ofierze dla okazania przywiązania z jakowem było i pozostać pragnie dla Waszej Cesarskiej Mości."

(Następuje 93 podpisów). (Dz: Pow:)

Archidyecezja Mohilewska ze wszystkich Dyecezji Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Cesarstwie, jest najrozleglejszą, kiedy bowiem Dyecezja Wileńska, Żmudzka, Mińska, Łucko-Żytomierska i Kamieniecka, podług mappy kościelnej dyecezji Katolickich w Cesarstwie, w r. 1857 przez Dra *Gisztowta* w Petersburgu wydanej, obejmują zachodnie Gubernje, a Tyraspolska pobrzeże morza Czarnego i kraj między tem morzem a morzem Kaspijskiem, Archidyecezja Mohilewska obejmuje Kościoły w Gubernji Mohilewskiej, Witepskiej, Petersburgskiej, Moskiewskiej, i dalszych, ciągnąc się od północy aż do Dyecezji Tyraspolskiej, a ku wschodowi przechodzi przez Ural aż do m. Ochockiego. Podług rubrycelli dla tejże Archidyecezji na r. b. wydanej, Proboszczami są w Irkucku X. *Szwernicki*, w Krasnojarsku X. *Pukień*, w Orenburgu X. *Januszkiewicz*, w Tomsku X. *Engelhart*, w Omsku X. *Gromadzki*, w Nerczyńsku X. *Jurewicz*.

Śty Maciej, zdawało się, że zimę stracił, tymczasem po deszczu znowu schwycił mrozik. Przed 40 laty w r. 1824 już w połowie Lutego, takie były ciepła, iż trawy zaczynały się zielenić i pączki grubieć na drzewach, nadto ukazały się bociany, dzikie gęsi, a nawet chrząbąszcze.

Ubogo byle chędogo, stare mówi przysłowie. Odzienie podarte, poplamione, cechuje ludzi niedbałych, nieporządnych, kiedy przeciwnie suknia choć wytarta, byle czysta, znamionuje człowieka miłującego porządek. Kto więc lubi czystość i pragnie mieć suknie wyplamione i dokładnie naprawione, niech uda się do P. Stanisława *Tuszyńskiego*, Sztopfera na Nowym-Świecie, Nr 1311, a za przystępną cenę może mieć odzież w porządku.

Ner 9 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: O różnych krajach. krótkie opowiadanie Dziadka (c. d.); Mój Domek; Święta Helena Cesarzowa, roku 328; Dwaj *Trynitarze*.

Nr 152 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Szlachetność i wdzięczność* (powieść), przez Józefa z *Mazowsza*, (z drzew: rys: *Rudzkiego*), (c. d.); *Skutki Roztargnienia*, Komedyjka w jednym akcie, naśladowana z francuzkiego, przez Julję *J*. (z 9ma drzew: rys: *Kostrzewskiego*); *Rycerze Dobrzyńscy*, przez Leona *Rogalskiego*, (z drzewo: rys: *Tegazzo*).

Ner 9 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera; *Słowiańszczyzna Północno-Zachodnia*, (dok:); *Pogadanka*; Szarada; Nowości zagraniczne; Opis ryciny; Zabawka dla dzieci; *Jan Halifax* (d. c.).

Poseł *Zyblikiewicz*, zaraz po zamknięciu Rady Państwa, wyjechał z Wiednia do Niemiec, dla bliższego obeznania się ze sądownictwem różnych krajów Niemieckich, a osobliwie Nadreńskich; obecnie bawi w Hejdelbergu.

Rossini napisał wielką Mszę; dzieło to ma być znakomitem i w niczem nie ustępuje sławnemu *Stabat Mater*. Wykonaną będzie poraz pierwszy u Hrab: *Pillet Will*, pod dyrekcją Juljusza *Cohen*.

W tych dniach Cesarz Francuzów na prośby swej Małżonki z mocy najpiękniejszego prawa Monarchów: *Łaski*, uwolnił zupełnie od kary miesiąca więzienia niejakiego *Lamotte*, za drobną kradzież na ulicy, w czasie ostatków spełnioną, jedynie z nędzy i głodu. Ten nieszczęśliwy robotnik, dotąd żadnym nie splamił się występkiem, lecz od parę miesięcy nie mając zarobku, wpadł w ostatnią biedę i nie miał czem zaspokoić głodu dzieci, z rozpaczy zatem posunął się do kradzieży. W nieszczęściu pokazał, że uczucie honoru w nim nie wygasło, gdyż pisał do żony z więzienia, aby przed dziećmi los jego taiła. Wszystkie te okoliczności zwróciły uwagę Publiczności na *Lamotta* i jego biedną Rodzinę, a Cesarzowa, nietylko że ich wsparła hojnym datkiem, lecz jeszcze wyjednała uwolnienie *Lamotta*.

Rada gminna miasta Czerniowiec (w Galicji), w uznaniu zasług deputowanego Rady Państwa i Sejmu kraiowego Alexandra Barona *Petrino*, położonych w sprawie kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec, uchwaliła na jednem z ostatnich posiedzeń, nadać nam honorowe Obywatelstwo m. Czerniowiec.

Znakomity Pisarz Francuzki, Alfred *de Vigny*, wiódł żywot bardzo cichy i zdala od zgiełku światowego w wiejskiem ustroniu szukał spokoju. Władze departamentowe nawet nie wiedziały, iż w obrębie ich jurysdykcji mieszka jeden z sławnych ludzi Francji. Prefekt Departamentu pytany o P. *de Vigny* przez Cesarza *Napoleona* w czasie jego podróży w r. 1851, nic o nim nie wiedział, i w wielkim był kłopocie kiedy mu polecono zaprosić go na obiad; a Mer Miasta niemniej dziwił się kiedy na owym obiedzie dowiedział się, iż siedzący przy nim Spół-biesiadnik, jest Autorem *Cinq-Marsa*. Przy całej swojej skromności, *Vigny* miał pewne dziwactwa, np: nie znosił podróży *koleją żelazną*, tak samo jak sławny *Rossini*, i wolał zawsze podróżować końmi.

W muzeum Towarzystwa Farmaceutycznego Londyńskiego, rozbierano w tych czasach kwestję, z czego składają się tak sławne ptasie gniazda powszechnie używane w Chinach do zup i innych potraw, jako też czyniono chemiczny rozbiór tychże gniazd dostarczonych z tamtej części świata. Gniazda te bywają zazwyczaj przymocowane silnie do stropu skał wydrążonych, a są owocem pracy jaskółek Indyjskich. Dotychczas sądzono, że materja kleista do budowy gniazd użyta, pochodzi z porostów morskich, zoofitów, soku mchów i t. d. Lecz Profesor *Mulder* po chemicznem ich z analizowaniu znalazł w nich 90 na 100 części zwierzęcych, a tem samem przekonał, że nie są roślinne. Później dowiedziono, że materja ta jest rodzajem śliny jaskółek, podobnej do kleju rybiego, którą ptaki te sowicie wydzielają w czasie gnieżdżenia się swego, co widocznem jest i u naszych jaskółek. Indyjskie wszakże jaskółki, wydają jej daleko więcej, tak, że gniazdo prawie wyłącznie z tej materji się składa.

Wczoraj w lokalu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, odbyło się ogólne zebranie Rzeczywistych Członków Towarzystwa, dla dopełnienia wyborów do Komitetu tegoż Towarzystwa. Posiedzenie zagaił Prezes Towarzystwa, Dyrektor Główny Prezyd: w Komisji Rządowej Wyznań i Oświec: Publicznego, JW. Leon *Dembowski* b. Senator Kasztelan, przemową w której objawił, iż Sztuki Piękne są wyrazem wykształcenia narodu, wystawił cel Towarzystwa zachęty, obowiązki Członków, a w końcu oddał hołd należny zasługom nieobecnego dotychczasowego Vice-Prezesa Barona Edwarda *Rastawieckiego*. Następnie Sekretarz Komitetu Refer: Stanu *Vidal*, odczytał sprawozdanie z działań Towarzystwa za lata 1862 i 1863, zaś Członek Komitetu, zarazem Kassjer, Alfred *Schouppé*, przedstawił i rachunek funduszów Towarzystwa, który obecni Członkowie zatwierdzili. Poczem JW. Prezes zaprosiwszy na Assessorów do sprawdzania i obliczania głosów Referendarz Stanu Michała *Rogozińskiego* i P. Alexandra *Lessera*, wezwał obecnych do wyboru Członków Komitetu, oraz delegacji rachunkowej. Głosujących Członków było 111, 10 złożonych list unieważniono, z powodu podkreślenia w nich większej liczby kandydatów niż było potrzeba. Po obliczeniu głosów, większością takowych wybrani zostali do Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych: z pomiędzy miłośników Sztuk: Edward Baron *Rastawiecki* (84 głosów), Alexander Hr: *Przezdziecki* (82), Stanisław Hr: *Zamoyski* (71), Marcin *Olszyński* (57), Zygmunt *Zaborowski* (55), Antoni *Wrotnowski* (49). Po nich najwyższą ilość głosów otrzymali: Cyprjan *Lachnicki*, Justynjan *Karnicki* i Fryderyk Hr: *Skarbek*. Z pomiędzy artystów: Józef *Simmler* (95 głosów), Alfred *Schouppé* (83), Juljusz *Kossak* (77), Alexander *Lesser* (72), Stanisław *Gołębiowski* (71), Konstanty *Hegel* (64). Po nich największą ilość głosów mieli: Rafał *Hadziewicz*, Wojciech *Gerson* i Franciszek *Kostrzewski*. Do delegacji rachunkowej wybrani zostali: Jakób *Lewiński* (72 głosów), Ludwik *Jenike* (71), Karol *Bayer* (69). Po nich najwięcej kresek pozyskali: Alexander *Preiss* i Władysław *Anczyc*. Po ogłoszeniu takowego wypadku wyborów, protokół z całej czynności ogólnego zebrania przez Prezesa i obecnych członków Towarzystwa podpisany został. Szczegółowe sprawozdanie z działań Towarzystwa i obrotu jego funduszów, później zamieścimy.

Dom Handlowy Leopolda Kronenberga.— Zawiadamia niniejszem, że chcąc ułatwić posiadaczom Listów Zastawnych możność zrealizowania przed terminem należności przypaść mających od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego za kupony Śto-Jańskie r. b., postanowił należności te dyskontować, za potrąceniem procentu w stosunku 6% rocznie. Zamierzający realizować kupony, zechcą złożyć takowe w Kantorze Domu Handlowego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 542 istniejącym, codziennie między godziną 9tą a 12tą z rana, z dokładną specyfikacją numera Kuponów wyszczególniającą, datowaną i podpisaną wskazującą zamieszkanie osoby kupony do dyskontowania przedstawiającej. Wypłata należności za kupony dopełnianą zostanie nazajutrz za potrąceniem dyskonta w stosunku 6% rocznie, t. j. 1/4 kop: od każdych 15 rsr: za każdy dzień do dnia 10 (22) Czerwca r. b. jako terminu wymagalności kuponów. W dnie świąteczne ani przyjmowanie kuponów, ani wypłata za takowe miejsca mieć nie będzie. Kwoty mniejsze, jak 15 rsr: dyskontowane nie będą, a dla ułatwienia rachunków, summy dyskontować się mające, licząc na złote polskie, przynajmniej jednem zerem zakończone być winny. Kupony uszkodzone dyskontowane nie będą.

W dniu wczorajszym, pomiędzy godziną 11 a 12tą, zgubioną została *Patena* (Naczynie Ofiarne); osoba mająca ją przy sobie, przechodziła ulicą Krakowskie-Przedmieście, Kozią na Miodową. Łaskawy Znalazca, zechce ją odnieść do Zakrystji XX. *Bernardynów*, za wynagrodzeniem chociażby równającem się rzeczywistej wartości.

Dziś o godzinie 2ej minut 36 w wieczór ostatnia kwadra, podług przepowiedni Kalendarzy ma być mróz silny.

W zakładzie Śgo Felixa przy ulicy Daniłowiczowskiej, dostać można szkaplerzy rozmaitej wielkości i gustu, oraz można czynić na takowe obstalunki.

Przewóz promami przy pomocy parопływów odbywa się. Lody płyną tylko stroną Pragi.

Pisma nasze codzienne, niedawno zamieściły odezwę P. *Glinojeckiego* o zużytkowaniu bogatych w naszym kraju pokładów torfowych. Szczupłość ram *Kurjera* nie pozwala nam jej powtórzyć, poczytujemy sobie wszelako za obowiązek zwrócić uwagę czytelników naszych na artykuł rodaka, który w czasie długoletniego pobytu za granicą, specjalnie zajmował się wydobywaniem torfu i urządzeniem z niego paliwa podług najnowszych sposobów. Wzrastająca cena drzewa, niedostateczny rozwój produkcji węgla krajowego przy utrudnionej konkurencji z Szlązkiem, powinny skłonić posiadaczy pokładów torfowych do użytkowania tego paliwa. P. *Glinojecki*, zamieszkały w Willanowie chętnie ofiaruje ku temu swą pomoc, i w ciągu kilku ostatnich lat, więcej jak w pięćdziesięciu miejscach czynił poszukiwania i urządzał torf. W Willanowie, Hrubieszowie, Sierakowie, Dobrzelinie, Łukowych, na Wołyniu w dobrach Xiążąt *Sanguszków* i Hr: *Potockich*, młyny, cukrownie, są ogrzewane i w ruchu utrzymywane torfem miejscowym przez P. *Glinojeckiego* urządzonym. Jaka ztąd oszczędność, łatwo przekonać się można liczbami; młyn parowy w Willanowie potrzebował dziennie dwa sążnie drzewa drobno łupanego, które kosztowało zł: 96; dwa sążnie i prawie 1/5 torfu potrzebnego do ogrzania machiny kosztuje 38 zł: 5 gr:; dzienna oszczędność zatem na paliwie wynosi 57 zł: 25 gr:. Takie rezultata każdego zachęcić winny do wydobywania i używania na opał torfu. — Wszelkie wyjaśnienia bliższe, udziela P. *Glinojecki*, zgłaszającym się do niego, pod adresem: w pałacu Hr: Augusta *Potockiego*, w Warszawie.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 24go Lutego.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, P. *Fitzgerald* (Podsekretarz stanu do spraw zagr: za gabinetu Derby), projektował przedstawienie wszystkich dokumentów dotyczących sekwestracji podejrzanych okrętów pancernych. Wnio-

sek ten odrzucono 178 głosami przeciw 153, po długich rozprawach, śród których rząd oświadczył, że niewłaściwem by było przedstawiać akta sprawy jeszcze w sądzie toczącej się. Za to gabinet gotów jest zakomunikować korrespondencję dyplomatyczną w tym przedmiocie.— Lord *Palmerston* znowu cierpi na podagrę skutkiem zaziębienia się.—Na posiedzeniu Izby Niższej 25 b. m., Podsekretarz stanu *Layard*, odpowiedział na rozmaite interpelacje co następuje: Rząd nie wie o tem, jakoby mieszkańcy Gavensteinu mieli być traktowani jako szpiegi, i że Danja oprócz portów Xięztw, chce także blokować inne porty niemieckie.— Danja urzędownie domaga się poparcia mocarstw Zachodnich na zasadzie protokółu Londyńskiego; Anglja uważa jednak, że przewidziany przez protokół stan rzeczy jeszcze nie nastąpił. — Na interpellację *Griffitha*, Lord *Palmerston* znowu oświadczył: Po spełznięciu na niczem propozycji konferencji względem zawieszenia broni, Austrja i Prusy zgodziły się na to; Francja i Rossja, prawdopodobnie wezmą w nich udział; odpowiedzi zaś Szwecji, Danji i Bundestagu, jeszcze nie nadeszły. Tenże sam Minister zapytywany przez Lorda *Manners*, odpowiedział: Prusy zapewniają, że wkroczenie do Jutlandji nastąpiło wbrew stanowczym instrukcjom. Feldmarszałek *Wrangel* otrzyma za to naganę; Kolding jednak pozostanie zajęty ze względów strategicznych.— Pierwsza część xięgi niebieskiej o kwestji duńskiej, została dziś ogłoszoną; dokumenta dochodzą do końca Września. (In: Bel:).

FRANCJA. *Paryż, dnia 22go Lutego.* — Dzisiejsze wiadomości w sprawie duńsko-niemieckiej, są dość zaspokajające, jakkolwiek niejasne w szczegółach. Mówią o objaśnieniach wymaganych przez rząd francuzki od gabinetów Wiedeńskiego i Berlińskiego, w przedmiocie wkroczenia wojsk pruskich do Jutlandji, co mogłoby potwierdzić, pod pewnym względem fakt porozumienia pomiędzy Francją i Anglją, ale porozumienia wyłącznie dyplomatycznego. Wyjaśnienia udzielone przez oba rządy niemieckie są podobno zaspokajające; a jeśli pogłoskom wierzyć należy, to zajęcie Koldingu przedstawiono jako wypadek czysto strategiczny, z którego nie wynika żadne roszczenie sprzymierzonych do posiadania Jutlandji. Podług innych wieści, Austrja pierwsza, własnowolnie oznajmiła rządowi francuzkiemu, iż niepotrzebuje się on obawiać o zajęcie chwilowe jednego punktu w Jutlandji; ale jak dodają, gabinet wiedeński starając się w ten sposób związać niejako swego sprzymierzeńca, nie był zupełnie spokojny i ufny co do rządu pruskiego, nie tyle bezinteresownego w tej kwestji. Podejrzewano szczególniej Prusaków, że chcą zrobić wycieczkę aż do Fryderycji. Aczkolwiek bądź, trzymając się środka, można wyciągnąć wniosek, że położenie rzeczy nie jest tak zastraszające jak początkowo mniemano. Zajęcie krańca Jutlandji jest chwilowe, i zdaje się, że dalecy jesteśmy od zawikłań któreby zmuszały Francję i Anglję, a przynajmniej drugie z tych mocarstw, do czynnego wystąpienia w sprawie Danji. — Wieść o przymierzu zaczepnem i odpornem między Francją i Anglją, także nie zasługują na wiarę, zwłaszcza w obec nieporozumień jakie istnieją w łonie gabinetu angielskiego między Lordami *Palmerston* i *Russel*.— Dziś P. *Drouyn de Lhuys*, miał długą naradę z Lordem *Cowley*. Xiążę *Metternich* był także rano przyjmowany przez Ministra spraw zagr:. (Nord).

NIEMCY.— Telegram z Wejmaru, 26go datowany, podaje wiadomość, jakoby z pewnego źródła zaczerpniętą, że Danja zgadza się na konferencję w Londynie odbyć się mającą.— *Drezdner Jour:* tegoż samego dnia w dodatku nadzwyczajnym donosi, że Francja zgadza się na projekt konferencji przyjęty przez Austrję i Prusy.— *Nord Allg: Ztg* twierdzi, że propozycje angielskie co do konferencji nadeszły do Berlina 21 Stycznia, odpowiedź zaś gabinetu pruskiego wyprawiono 31 t.m. Prusy w zasadzie zaś nie odrzuciły konferencji, ale jako warunek uczestniczenia w nich postawiły zupełne opuszczenie przez Danję Szleswigu.— Podług dziennika *Afton Bladet*, Hr: *Manderstrom* zapytany telegrafem przez Ministra duńskiego *Quaade*, czy Szwecja jest w stanie bezzwłocznie udzielić pomoc Danji, nadesłał z Sztokholmu odpowiedź przeczącą. Okoliczność ta wywołała w Kopenhadze wielki upadek na duchu.— Izba Turyńska zajmowała się w d. 24 b.m. roztrząsaniem projektu do prawa o porównaniu podatku gruntowego. W obronie tego projektu zabierał głos Prezes Rady Ministrów. (St. Anz:).

PRUSY.—Z Krobskiego (W. X. Poznańskie) 23 z. m. Odbyte wczoraj w Gostyniu zebranie towarzystwa rolniczo-przemysłowego, daje dowód, że mimo złych widoków gospodarskich i handlowych, nie myślimy założyć rąk nieczynnie, ale wytrwać na polu pracy, pewni, że pracujących przyszłość wynagrodzi. Na czterogodzinnem blizko posiedzeniu przedyskutowano wiele różnych kwestji towarzystwa, przyjęto przez balotowanie pięciu nowych Członków, nakoniec przystąpiono do wyboru nowego Prezesa, gdyż dotychczasowy P. F. *Łaszczewski*, z powodu przeprowadzenia się w inny Powiat, złożył swój urząd. Znaczną większością głosów został Prezesem wybrany P. Leon *Smitkowski* z Łęgu. Wzgląd na jego liczne dla towarzystwa zasługi, i wielkie wiadomości ekonomiczne, wybór zdecydowały. (Neue Pr: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Depesza z Londynu datowana 27 Lutego, donosi, iż P. *Roebuck*, oznajmił dzisiejszej nocy Izbie Niższej, iż zamierza przedstawić wniosek domagający się, aby Rząd Angielski, zaprzestał stawiania wszelkich przeszkód kanalizacji Suezu.— Targ pieniężny w Londynie nieco się poprawia.

Memorial diplomatique z 27go zapewnia, że projekt konferencji przyjęty został przez Francją i Rossją; zgoda Szwecji jest prawie niewątpliwą, Danja tylko jedna stawia nowe trudności.—Z Hamburga pod datą 27go Lutego otrzymujemy wiadomość, iż dnia 25go t. m. przejeżdżał tamtędy Pułkownik Pruski, spieszący po instrukcje do Berlina. Wiózł on także podobno prośbę Feldmarszałka *Wrangel* o dymisję.

Podług zapewnienia Madryckiej *Epoca* z 26 Lutego, ma być przedstawiony projekt do prawa znoszącego reformę konstytucyjną z 1858 r. W sferach politycznych panuje silne ożywienie. — Wieść o ustąpieniu kolei żelaznych rządowych włoskich, nie potwierdza się. Układy w tym przedmiocie jeszcze się toczą. — (Ind: Belge).

Miłym jest obowiązkiem zwrócić uwagę Publiczności na wynalazki dla ludzkości pożyteczne, do takich wynalazków należy sławna **REVALESCIERE DU BARRY**, wyborny środek żywiący, którego zalety najszanowniejsi mężowie stwierdzają. Przewyższa on wszystkie znane środki lekarskie w zatwardzeniach, utrudnionem trawieniu, kurczach, spazmach, uderzeniach do głowy, rozwolnieniu i cierpieniach żołądka, dolnej części brzucha, oraz nerwowych, żółciowych, chorobach wątroby, pęcherza i nerek, bladaczce, biciu serca, głuchocie, szumie w głowie lub w uszach, suchotach, chronicznych zapaleniach, kamieniu, hemoroidach, wyrzutach skórnych, skorbucie, febrze, skrofułach, wycieńczeniu, puchlinie, pedogrze, nudnościach i wymiotach nawet przy ciąży, upadku na siłach, splinie, kaszlu, bezsenności, braku pamięci, melancholji, hysterji i innych. — 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaszanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie ¼ kil: 2 fr: 25 c.; ½ kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 Rue de l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St. Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzńskiego. (2)

Przyjechali do Warszawy.

Alexandrowicz Stanisław Ob: z Biały nr 602; Dobrowolski Franciszek Ob: z Ostrówki nr 1560; Wysocki Teodor Ob: z Borowa nr 501.

Wyjechali: Brzeski Stanisław Ob: do Gąby; Kruszewski Antoni Ob: do Radzymina; Wessel Ignacy Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Fabrycjusz Karol Zawiadowca Drogi Żelaznej z Torunia nr 625; Kozłowska Wiktorja Ob: z Algieru nr 1582.

Wyjechali koleją żelazną: Dembiński Juljusz Ob: do Krakowa; Young Edmund Mechanik do Londynu; Wejser Jakób Kup: do Lwowa.

DONIESIENIA.

Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.— Podaje do wiadomości PP. Ogrodników, że z powodu niewypłacania się dotychczasowego kontrahenta, na licytacji głośnej w dniu 26 Lutego (9 Marca) b. r., o godzinie 5ej po południu, w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy, odbyć się mającej, wypuszczony będzie więcej dającemu nad summę Rs. 201 rocznego czynszu, w sześcioletnią dzierżawę, licząc takową z czasem już w roku bieżącym upłynionym, to jest od dnia 1go Stycznia t. r., po koniec roku 1869, Ogród Fruktowy i Warzywny, do Instytutu należący; do licytacji tej przypuszczeni będą tylko wykwalifikowani Ogrodnicy, za złożeniem w Kassie Instytutowej, vadium w ilości Rs. 100 kop: 50. Warunki szczegółowe dzierżawy powyższej dotyczące, przejrzane być mogą każdego dnia wyjąwszy Świąt, na miejscu.— Warszawa d. 15 (27) Lutego 1864 r. — Prezydujący, **Hempel.** (Dz: Pow:)

Do sprzedania, pod korzystnemi warunkami, **DOM** dwu-piętrowy, pod Nrem 2,865, przy ulicy Tamka, oraz jest do najęcia od początku Kwietnia r. b. tamże **Mieszkanie**, złożone z 2ch Pokoi, Drwalni i Piwnicy, w Oficynie na dole. — Wiadomość na miejscu, bez pośrednictwa osób trzecich.

Są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, roboty kozetowej, szabowane, wełnianym amarantowym adamaszkiem kryte, oraz Stół przed kanapę, w zupełnie nowym stanie, za Rs. 70; także dwa **Łóżka** angielskie mahoniowe, szabowane, za Rs. 32; można kupić razem lub częściowo. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Nalewki wprost ogrodu Krasińskiego pod Nrem 2238, u Sklepikarza.

Poszukiwana jest **Dzierżawa** Dóbr Ziemskich w Gub: Warszawskiej, od Śgo Jana r. b., lub wcześniej, w cenie rocznej od 10,000 do 15,000 złp. Ktoby miał do wypuszczenia, raczy się zgłosić osobiście lub listownie (franco), z wypisaniem anszlagu, do Warszawy pod Nr 770 przy ulicy Elektoralnej, Mieszkania Nr 2.

Jest do wydzierżawienia od dnia 23go Kwietnia r. b. **KUŹNIA** wraz z Naczyniem grubszem, w odległości 6 wiorst od Warszawy, na szossie Wolskiej, we wsi Skorosze. Bliższa wiadomość na miejscu u Właściciela Franciszka Majewskiego.— Tamże jest także do wydzierżawienia **5 Chałup** Gospodarskich wraz z Gruntami, oraz **Jatka** Rzeźnicza.

Nowo założona **Dystrybucja** na Nowym-Świecie w domu Truwego, pod Nr 1258 c, w bliskości ulicy Chmielnej idąc od Krakowskiego-Przedmieścia. Polecam się Szanownej Publiczności Cygarami odleżałemi w różnych gatunkach i cenach nader umiarkowanych, tudzież wyborowym Tytoniem i Papierosami z Fabryk tutejszych i zagranicznych.— **J. F.**

Apteka w mieście Grójcu z wszelkiemi rekwizytami, jest z wolnej ręki do sprzedania w każdym czasie. Życzący takową nabyć, raczy się zgłosić na miejsce do Właściciela.



BRZEZINA

NAJPIĘKNIEJSZA, w sążniach kubicznych trzy-łokciowych, każdodziennie w godzinach przedpołudniowych, przez czas zebrania mostu, dostawianą będzie na sprzedaż po cenie umiarkowanej na Plac przed-Teatralny. Kupujący tę będą mieli korzyść, iż kupione sążnie zostaną im w domu należycie ułożone i odmierzone.

Są do sprzedania **Meble**, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę, roboty z najnowszego fasonu, adamaszkiem wełnianym kryte, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Właściciela domu pod Nr 270, przy ulicy (wązkiej) Freta, na 1m piętrze.— Tamże jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy.

W domu pod Nr 704 na Lesznie, w lokalu Nr 4, jest dość znaczna **Partja Koniczyny Czerwonej** tegorocznego zbioru, bardzo pięknej na sprzedaż, nie w mniejszej ilości jak Korzec.

Dnia 28go Lutego r. b., idąc trotoarem koło Kościoła Swięto-Krzyzkiego wieczorem, biegła przedemną o dziesięć kroków **Suczka** z charcików małych Angielskich, mająca rok, maść płowa, łebek, nóżki i ogonek biały, ślep biały, drugi czarny, okryta Czapraczkiem z sukna w kratę obszyty taśmą czerwoną, wpadła pomiędzy kompanję ludzi idących, składających się więcej z kobiet jak z mężczyzn, i w mgnieniu oka zginęła. Upraszam łaskawego znalazcę, o odprowadzenie do Kadeckich Koszar do Stróża w bramie, gdzie on doprowadzi; nagroda stosowna udzielona będzie. A gdyby kto chciał ją sobie zatrzymać, proszę szlachetnych osób o zwrócenie uwagi gdzie i u kogo się znajduje, dać znać w wyż wymienione miejsce, za te same wynagrodzenie.

W Sobotę dnia 27 b. m., o godzinie 9tej wieczorem z domu Wgo Kuszla, przy ulicy Czystej, zabłąkała się **Suczka** z gatunku Charcików angielskich (Levrette), płowa z białemi znakami na szyi, na czole, końcach nóg i ogonie. Znalazca raczy odprowadzić takową do Zakładu Fotograficznego Bajera, wprost Saskiego Placu, za nagrodą. Przytrzymujący zaś nieprawnie do odpowiedzialności pociągniętym będzie.

KAWA BRAZYLIJSKA,

przez sławnego Dra Robespiera była urządzona i zalecana, tak w Ameryce, Anglji jak i Francji, że przez częste używanie tejże Kawy, najwięksi Suchotnicy przychodzili do pierwszego zdrowia, i publicznie mu dziękowali za jego poradę; przytem ma jeszcze tę zaletę, że przewyższa w smaku Kawę Mokka i mogą ją używać nietylko małe dzieci, ale najbardziej otyli i w najstarszym wieku ludzie, i nietylko dodaje sił, apetytu, pomaga strawności, ale jeszcze uśmierza największe bóle głowy.

Pojedynczo sprzedaje się jeden funt po Złp. 2.

GŁÓWNY SKŁAD

KAWY BRAZYLIJSKIEJ,

zalecany przez Dra Robespiera, urządzony został przy Handlu Win, Korzeni i Rozmaitości, pod Nr 2993 przy ulicy Czerniakowskiej, w domu JO. X. Lubomirskiego.

Biorącym razem 10 funtów, dodaje się 1 funt bezpłatnie. — Zarządzający Spółką, **W. Jamiałkowski.**

Dla dogodności Publiczności, urządzone zostały składy **KAWY BRAZYLIJSKIEJ** w środku miasta, jako to: u Pana **Stępkowskiego**, w Składzie Win i Towarów Kolonjalnych przy ulicy Wierzbowej wprost gmachu Teatralnego; u Pana **Gradomskiego** w Składzie Aptecznym przy ulicy Długiej, i u Pana **Strukczyńskiego**, przy ulicy Miodowej vis avi Kościoła OO. Kapucynów, przy Składzie Win i Towarów Kolonjalnych.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Dwa Magle Angielskie

w dobrym stanie. Bliższa wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, w domu W. Kożuchowskiego, w Maglach.

Pod Nr 401 wprost Śgo Krzyża w Bawarji, jest do sprzedania **Garnitur Bil** Bilardowych, mniej trzy cale mające.

Ktoby miał do zbycia **Bilard** nieduży, niech zostawi swój adres u Stróża domu Nr 438, na Krakowskiem-Przedmieściu.

Dwa Magle są do sprzedania pod Nr 396 ulica Krakowskie-Przedmieście wprost Śgo Krzyża.

Do Składu Kupca **Jana Gridina 2go**, przy ulicy Nowy-Świat Ner 1252, w domu Hr: Stadnickiego, nadszedł świeży transport: **MĄKI** gryczanej Tulskiej do blinów w najlepszym gatunku i **Patelni** do blinów; **Mąki** pszennej Eleckiej, przedaje się na funty i worki; **Jarząbków**, **Cietwierzy**, **Kapłonów**, **Kuropatw** i **Zajęcy** białych; **Jesiotra**, **Sterledzi**, oraz **Nawaga**, **Łosoś** świeży i wędzony, **Łachawina**, **Siomga**, **Wyzina**, **Kilka**, **Stokfisz**, **Stynki**; **Grzyby**, **Gruzdzi**, **Rydze**, **Szampiony** i inne Towary Rossyjskie.

Jest do sprzedania **300 Sztuk Sosni** staro-drzewu na pniu średnicy od 25 do 35 cali, są zdatne, na deski, bale, smigi i belki na spław zagraniczny, z powodu zdrowości, przy pierwszej od Warszawy stacji pocztowej Sękocin, w lasach do Sękocina należących. Mający zamiar kupną częściowo lub hurtem może powziąść wiadomość we wsi Sękocin u Młynarza Wąndla.

Dnia 22go Lutego, przybłąkało się **Dwóch Prosiaków** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 399. Prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odebrać może. Wiadomość u Stróża.

Potrzebną jest **Dzierżawa Folwarku** w blizkości Warszawy, w dobrych Gruntach i Łąkach, rozległy od 10 do 16tu włók, jak również potrzebne miejsce na Administratora lub Rządcę dóbr, zaraz czy od Śgo Jana r. b, gdzie obok kwalifikacji, może złożyć kaucję. Osoby interesowane, swoje adresa raczą nadsyłać na ulicę Podwal Nr 527, w Dystrybucji P. Blankarta.

Bardzo porządne **POMIESZKANIE**, z tafłową posadzką, składające się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Piwnicy i Komórki, do najęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Podwale Nr 511 (nowy 34). Wiadomość tamże w Sklepie Piekarskim, lub u Właściciela Nr 65 w Starem-Mieście.— Również **Dwa Pokoje** z Kuchnią angielską, od frontu na 3ciem piętrze, świeżo całkiem odnowione, do najęcia zaraz lub od Wielkiej-Nocy, w Rynku Starego-Miasta pod Nr 65. Wiadomość tamże u Właściciela.

Folwark BŁOTO z Kolonjami w dobrach Miedzeszyn Okręgu Warszawskim, mający obszerności około włók 14, o mil 2 od Warszawy odległy, sprzedanym będzie w drodze przymusowego wywłaszczenia w Trybunale Cywilnym Warszawskim d. 3 (15) Marca r. b. o godzinie 10tej z rana. Warunki przejrzeć można u Pisarza tegoż Trybunału w Wydziale I, lub u Józefa Moszyńskiego Mecenasa w Warszawie pod Nr 497 lit: B, Podwale, mieszkającego. Licytacja zacznie się od summy Rs. 4702 kop: 58 jako 2/3 części wartości ustanowionej przez Biegłych, a Vadjum wymagane jest Rs. 2,000.



Pod Nr 783 przy ulicy Elektoralnej, jest do sprzedania **Koń** Gniady i **Klacz** Skaro-gniada, po czwartym roku mające, zdatne do zaprzęgu. Wiadomość u Stróża; można je codziennie widzieć od 1ej do 6ej po południu.

ZAKŁAD OGRODNICZY,

JULJUSZA MONHAUPTA,

w Wrocławiu, Albrechts-Strasse, Nr 8.

Przy zbliżającej się porze sadzenia Drzew owocowych, poleca hodowane przez siebie szczepy, wyborowych gatunków, w najlepszych i najzdrowszych okazach; po cenach następujących:

DRZEWA wysokopienne, w koronę puszczane:

Jabłonie, sztuka 12 sgr., 100 sztuk 30 talarów,
Gruszki, sztuka 15 sgr., 100 sztuk 40 tal.
Wiśnie, sztuka 10 sgr., 100 „ 25 tal.
Śliwki, sztuka 15 sgr., **Brzoskwinie**, szt. 1 tal.,
Morele, sztuka 1 talar.

DRZEWA średniej wysokości i w piramidę prowadzone:

Jabłonie, sztuka 10 sgr., 100 sztuk 25 tal.,
Gruszki, „ 12 sgr., 100 „ 30 tal.,
Wiśnie, „ 8 sgr., 100 „ 18 tal.,
Śliwki, sztuka 15 sgr., **Morele**, sztuka 20 sgr.

DRZEWA karłowate 2 lub 3-letnie:

Jabłonie, sztuka 6 sgr., 100 sztuk 20 tal.,
Gruszki, „ 8 sgr., 100 „ 25 tal.
Wiśnie, sztuka 6 sgr., **Śliwki**, sztuka 10 sgr.,
Brzoskwinie, szt. 20 sgr., **Morele**, szt. 20 sgr.

Wszelkie zlecenia przyjmuje wprost pod własnym adresem i sam uskutecznia wybór żądanych **Drzew**.— Nowo-wydany **Katalog 3000** różnych gatunków **Drzew** i **Krzewów** owocowych, **Szczepów** winnych. **Drzew** i **Krzewów** pięknie kwitnących, oraz **iglastych**, tudzież innych **Roślin**, oraz **Nasion** w Zakładzie posiadanych, może być na żądanie bezpłatnie dołączonym.

Do jednej z Aptek w pierwszo-rzędnem m. powiatowem pożądanym jest od 1go Kwietnia r. b. **Prowizor** Farmacji lub **Podaptekarz**. Życzący sobie objąć to miejsce, zechcą najdalej do 15go Marca t. r. udzielić deklarację osobiście, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr domu 1788, mieszkania Nr 5, gdzie każdodziennie z rana do godziny 9ej mogą się dowiedzieć o korzystnych dla siebie warunkach, lub listownie franco tamże pod adresem Czerwińskiego. Może się zgłosić tamże i **Uczeń**, czy to znajdujący się już w zawodzie farmaceutycznym, czy to pragnący mu się dopiero oddać.

Wyprzedaje się w zupełności exystujący **Magazyn Mebli**, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, wprost Sądu Apelacyjnego, który opatrzony w wszelkiego rodzaju **Meble** palisandrowe, mahoniowe, orzechowe i jesionowe, jako to: Garnitury, Szafy, Komody, Szeszlągi, Sofy, Łóżka, Umywalnie, Stoły, Serwantki Bibljoteczki, Toalety, Biurka, Napoleonki, różne Krzesła wyplatane wyściełane, jako też bez wysłania, i t. p., Kozety winklowe skórą amerykańską kryte, Warszawskie i zagraniczne, które sprzedają po cenach bardzo przystępnych.

OSOBA wszechstronnie wykształcona, opatrzona patentem wyższej kwalifikacji, posiadająca praktycznie, socjalne trzy języki i Muzykę, jednem słowem znająca wszystkie warunki dobrej i zdolnej Nauczycielki, pragnie dawać **lekcje** na godziny, lub stosunkowo za stancję i stół, lub też zupełnie umieścić się w Warszawie lub na prowincji. Bliższą wiadomość o niej można powziąść w Redakcji Kur: Warszawskiego.

Biuro Informacyjne, Nauczycieli, Nauczycielek i Bon, istniejące przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 634 lit: B, obok Hotelu Rzymskiego, zawiadamia, iż ułatwia tak jak dawniej, wszelkie interesa tyczące się rekomendacji osób pracujących w tym zawodzie, z największą akuratnością, bąć za osobistem zgłoszeniem się, bąć przez korrespondencję frankowaną.— Tamże jest do wynajęcia **Pokój** frontowy, umeblowany, z osobnym wejściem, z usługą, stołem, lub bez.— **M. Dahlen.**

Żądany jest miesięcznie, jeden **Pokój** nie wielki, z osobnym wejściem, z meblami lub bez, w domach przy ulicy Leszno i Karmelickiej. Wiadomość u Mecenasa Podbielskiego, Nr 783 ulica Elektoralna.

Do sprzedania z powodu wyjazdu: **Fortepjan** mahoniowy Fabryki Hoferta, o 7 oktawach.— **Para Koni** z Faetonem i kompletnym zaprzęgiem.— **Kocz-Kareta**, na stojących resorach, zdatna do miasta i podróży, z 4ma zapasowemi kołami.— **Materja** włosiana na pokrycie Mebli 12 Krzeseł i Kanapy. Wiadomość w Alei Jerozolimskiej, w domu P. Kozłowskiej, Nr 1582 lit: A, na 2giem piętrze od frontu, u Lokaja Roszkowskiego. — Sukcessorowie po ś. p. **Walentym Jurkowskim** b. Wojskowym Polskim, raczą się zgłosić w interessie spadkowym, do Właściciela domu w Warszawie Nr 1615.

Do **APTEKI Waręskiego**, dawniej Lesińskiego, przy ulicy Przejazd Nr 643, nadszedł prawdziwy **Plaster** Angielski (Court plaister) w trzech kolorach, o czem zawiadamiam WW. Doktorów jako znających własności tegoż Plastru przy spajaniu ran. Również nadeszły z Paryża, Prawdziwa **Pomada** (Capillicutture Pommade Vivifique, i **Płyn** (Capilliculture Eau Vivifique) Osoby które porobiły obstalunki raczą zgłosić się po odbiór. — W a r ę s k i.

Dwa MAGLE Wiedeńskie,

w dobrym stanie, są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Niecałej pod Nrem 614 lit: G, u Właścicielki.

Dnia 28 z. m., przechodząc z ulicy Niecałej placem Teatralnym, Senatorską do Kościoła XX. Bernardynów, zgubiony został **KOŁNIERZ** piżmowcowy, dobrze zużywany, podszyty cielistą podszewką, łaskawy znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera.



Trzy Ogiery w Czerniakowie pod Warszawą, dwa oryginalne Arabskie, trzeci pół krwi, od 1go Marca r. b., używane będą do pokrywania Klaczy, pierwszy po Rs. 25, drugi po Rs. 20, trzeci po Rs. 15. Bliższa wiadomość u Rządcy dóbr w miejscu.

Bióro Informacyjne dla Guwernantek i Guwernerów, przy ulicy Długiej, druga brama idąc z Placu Krasińskiego ku ulicy Freta, pod Nr 545, w domu Bockana, na 2m piętrze od frontu, obok Apteki Wernera.— Są do umieszczenia Nauczycielki i Nauczyciele, Polacy, Niemcy, Francuzki z rozmaitem wykształceniem naukowem i talentami; Bony Niemki i Francuzki; Korrepetytorowie; Osoby do towarzystwa dam lub zastępstwa matek przy dzieciach, i Paryżanka chcąca chodzić na godziny konwersacji. — **J. Foland.**



Dla braku miejsca, są do sprzedania za przystępną cenę, **Dwa garnitury Mebli** orzechowych, Łóżko i Szafy jesionowe, przy ulicy Obożnej w domu Deskura, Nr 2765, mieszkania Nr 18.

NAUCZYCIELKA posiadająca w wyższym stopniu język francuzki i niemiecki, obznajmiona z zawodem Nauczycielskim dziesięcio-letniem doświadczeniem, życzy sobie udzielać Lekcje za cenę umiarkowaną. **OSOBA** zupełnie uzdolniona do napisania prośb i listów, oraz do tłomaczenia wszelkiego rodzaju w języku niemieckim lub francuzkim, pragnie dostać zajęcie stosowne. Uprasza się o nadsyłanie Adresów z rana do 11ej, na Rynek Starego-Miasta pod Nr 58, na 3cie piętro, drzwi na prawo.



Sześć włók **LASU** składającego się z **SOSNINY** i **DĘBINY**, wiorsta od Pilicy w Gub: Warszawskiej w Pcie Rawskim, jest do Sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Aptece Wgo *Andersa*, przy ulicy Leszno.

Jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy 3 lub 4 **Pokoje** z Przedpokojem i Kuchnią, na kwartał lub rocznie, w domu Nr 1095 przy ulicy Twardej, (dawniej Roszkowskiego, Kassjera Lombardu), na 2m piętrze, od frontu, gdzie Stróż miejscowy wskaże. Wiadomość w tymże lokalu.



DOM murowany z oficyną, Łaznią parową i Placem obszernym nad Wisłą, na którym można Zakład Fabryczny lub też Spichrze wystawić, czyniący dochodu rocznego około 20tu tysięcy Złp., jest zaraz do sprzedania, bez pośrednictwa trzeciej osoby. Wiadomość na miejscu, u Właściciela Nr. 2566, ulica Rybaki.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła st. 0. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 10 c. 5. (W mierze)

Teatr Wielki. Jutro, (Widowisko bezpłatne).

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 29 Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 83 k. $1\frac{1}{2}$, dają rs. 82 k. $59\frac{1}{2}$; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs 13 k. $98\frac{5}{6}$, dają rs. 13 kop: $94\frac{5}{6}$; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 112, dają rs. 111; za akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100, żądają rs. 83; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 67, dają rs. 66 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 83 k. 50, dają rs 82 kop: 75. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. $65\frac{5}{9}$, od listów zastawnych kop: $11\frac{1}{6}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.